

„Inwazja mocy” w Chojnicach

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami oraz późniejszymi reklamami w „Polsacie” oraz na własnej antenie, krakowskie radio RMF zawitało 25 lipca do Chojnic. Od rana ustawiały się na placu przy skrzyżowaniu ulic Obr. Chojnic i Kościerskiej pojazdy sponsorów akcji oraz radiowców. W tym czasie wielu chojniczan z radioodbiornikiem w ręku biegało po okolicznych uliczkach, między blokami mieszkalnymi, w poszukiwaniu czeku na 5 tys. zł. Byli także w „blaszaku”, zaglądali pod wycieraczki, za obrazy i plakaty na ścianach. Znalazł go nastolatek pod balkonem na ul. Młodzieżowej. Jego mama obiecała, w wywiadzie dla RMF, kupić jemu i bratu po rowerze górskim. Zasadnicza część imprezy rozpoczęła się w godzinach poobiednich. Ubrani w firmowe stroje, prezenterzy radia prowadzili swoje widowisko. Składało się ono z wielu konkursów, quizów, a nawet zawodów sprawnościowych. Za odgadnięcie tytułu filmu („Blues Brothers”), z którego pochodził cytat w j. angielskim, zwycięzca otrzymał kasetę wideo, serię książek o trylogii gwiazdnej Spielberga i jeszcze parę drobiazgów, Za najlepsze naśladownictwo tańca Michaela Jacksona, zwyciężczynię nagrodzono biletem na koncert swego idola. Zabawny był konkurs, polegający na jak najszybszym wypiciu (przez słomkę, bez pomocy rąk) dużego kubka soku. Oboje uczestniczący w nim otrzymali identyczne nagrody, czyli „reklamówki” pełne wyrobów „Hortexu”. Raz byłem, wraz z resztą przybyłych, „jurorem”. Mieliśmy rozstrzygnąć natężeniem oklasków, kto otrzyma bilet na koncert Tiny Turner. W całej Polsce słuchacze RMF dowiedzieli się, że bardziej podobał się nam mieszkaniec Tarnowskich Gór. Obejrzeliliśmy również start balonu z emblematem radia. Impreza trwała jeszcze do późnych godzin wieczornych, urozmaicona występami lokalnych zespołów muzycznych oraz pokazem efektów laserowych. Czekamy na następne „inwazje” pozostałych komercyjnych stacji radiowych.

(je) – „Gazeta Chojnicka” z 23.08.1996 r.





